CZĘŚĆ LI — № 34. ROK 26 — (1855.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Preumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Krolestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, $\frac{10}{22}$ MAJA.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{9}{21}$ MAJA.

Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale Wojskowości: z dnia 4 Maja, Zostają mianowani: Naczelnik 1 dywizyi pieszej Gwardyi Jenerał-porucznik *von Moller 1*, Pomocnikiem Dowodzcy Oddzielnego korpusu Straży Wewnętrznej Jenerała piechoty Hartunga; Dowodzącemi: Naczelnik 3 dywizyi pieszej Gwardyi Jenerał-porucznik *Owander*, 2-m korpusem piechoty, na miejsce Jenerał-porucznika *Paniutina*, powołanego do innych obowiązków; Dowodzca 5 brygady pieszej Gwardyi i pułku Litewskiego Gwardyi, Jenerał-major baron *Saltza 2*, 1-szą dywizyą pieszej Gwardyi; Dowodzca 6 brygady pieszej Gwardyi i Wołyńskiego pułku Gwardyi Jenerał-major baron *Korff 3*, 3-cią dywizyą pieszą Gwardyi; Dowodzca 2 brygady 3 dywizyi Grenadyerów Jenerał-major *Fiodorow 3*, Litewskim pułkiem Gwardyi; Dowodzący 6 rezerwową pieszą brygadą Gwardyi i Wołyńskim rezerwowym pułkiem Gwardyi Jenerał-major *Korotkiewicz-Noczewnoj*, Wołyńskim działającym pułkiem Gwardyi; Dowodzący zapasową brygadą 3 dywizyi Grenadyerów, Pułkownik 7 rezerwowego bataljonu pułku Grenadyerów J. C. WYSOKOŚCI W. X. MIKOŁAJA MIKOŁAJOWICZA *Porochownikow 1*, Wołyńskim rezerwowym pułkiem Gwardyi; Zostający w rozrządzeniu Dowodzącego Armiją Południową Jenerał-major *Kriwcow 1*, Dowodzcą 2 brygady 3 dywizyi Grenadyerów; — 5 Maja, wykreślony zostaje ze spisów zmarły, liczący się w artyllery, Jenerał-porucznik *Fedorenko*.

— Przez Dyplomata CESARSKIE z dnia 17 Kwietnia, Najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Alexandra Newskiego, Jenerał-Porucznicy: Członek Rady i Inspektor Wojskowych Zakładów Wychowania baron *Schlippenbach* i zostający przy wojskach Depo, *Kwiciński*; — Orła Białego, Naczelnik Sztabu Korpusu Inżenjerów Dróg Kommunikacyj *Kriwopiszyn*, pełniący obowiązki Głównego Dowodzcy Floty i portów Morza Czarnego Admirał *Berg*, Członek Audytoryatu Jeneralnego Marynarki Vice-admirał *Gorkowienko*, Dyrektor Departamentu Osad Wojskowych Jenerał-porucznik *Pillar von Pilchau* i Dyrektor Połtawskiego korpusu kadetów Jenerał-porucznik baron *Wrangel 2*; — Św. Włodzimierza 2 klassy, Jenerał-porucznicy: Inspektor fabryk broni, xiążę *Golicyn*, Członkowie Rady i Inspektorowie Wojskowych Zakładów Wychowania *Oreus* i baron *Rozen*, oraz Dyrektor Moskiewskiego Sierocego korpusu kadetów *Gresser 1*.

—

O zmianie formy mundurów urzędników Wydziału Cywilnego.

N. CESARZ JMĆ, zatwierdziwszy własnoręcznie, w dniu 18 Kwietnia bieżącego roku, projekt zmian, wprowadzić się mających w formie mundurów w Wydziale Cywilnym, NAJWYŻEJ raczył rozkazać, przyprowadzić takowy do skutku przez Rządzący Senat. Sekretarz Stanu *Taniejew*, przesyłając P. Ministrowi Sprawiedliwości, dla należytego rozporządzenia, kopiją pomienionego projektu zmian, z należącemi doń rysunkami pół-kaftana, kapelusza i szpady, zawiadomił zarazem, że gdy hafty pozostają wszędzie dotychczasowe, wolą jest N. CESARZA JMCI, iżby, od dnia ogłoszenia o tych zmianach, natychmiast przystąpiono do sprawiania mundurowych pół-kaftanów.

PROJEKT ZMIAN W FORMIE MUNDURÓW WYDZIAŁU CYWILNEGO.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

«Ma być podług tego.»

S.-Petersburg, 17 Kwietnia 1855 roku.

§ 1. Mundury Cywilne zachowują, jak dotąd, znaczenie posad, stopni i obowiązków. W nich wszakże wprowadzają się zmiany następujące:

§ 2. Mundury paradne, osobom trzech pierwszych klass właściwe, pozostają, bez zmiany, dotychczasowe.

§ 3. Vice-mundury posad trzech pierwszych klass zastą-

pione są mundurowemi pół-kaftanami z haftem vice-mundurowym.

§ 4. Forma tego pół-kaftana przepisuje się następująca: pół-kaftan jednorzędny, kołnierz u podbrodka wycięty, stojący, z haftem obrzeżnym (kantowym), posadzie właściwym, wyłogi na rękawach rozcięte, też z haftowanym kantem, jak na kołnierzu, 9 guzików na przedniem zapięciu, po 2 na klapach rękawów, dwa na talii z tyłu i po jednym na podłużnych klapach kieszeń. Haft dotychczasowy na poprzecznych dotąd klapach kieszeń, zastępuje się haftem na nowych podłużnych, dla osób należących do klassy nieniższej nad 4-tą. Na pół-kaftanach zaś Wydziału Zakładów Cesarzowej Maryi, gdzie niemasz klap kieszeniowych, haft z tyłu, oraz na rękawach, pozostaje dotychczasowy, tylko z rozciętemi rękawami. Długość: półkaftana powyżej kolan na 3 wierszki, podłużnej klapy rękawów 5 wierszków (*). Podszewka pod półkaftanem pozostaje dotychczasowa.

Uwaga. Urzędnicy, mający mundury Dworskie i dla których wydane będą oddzielne przepisy, nie podchodzą pod obecne zmiany (**).

§ 5. Kolor sukna półkaftanu jest ciemnozielony, następujące zaś Wydziały: Ministerstwo Oświecenia Narodowego, Akademija Kunsztów, Wydziału Górnictwa urzędnicy cywilni, Głównego Zarządu Dróg Kommunikacyj i Budów Publicznych i Departamentu Spraw Duchownych Wyznań obcych, będą miały kaftany granatowe.

§ 6. Kolor sukna na kołnierzu i wyłogach, ma być odpowiedni przepisanym dla właściwych wydziałów kolorom.

§ 7. Kołnierze i wyłogi Ministerstwa Spraw Zagranicznych, zamiast dotychczasowych czarnych axamitnych, będą czerwone sukienne.

§ 8. Biała chustka na szyi, stanowiąca odtąd przynależytość tylko paradnego munduru, zastąpiona będzie przy vicemundurze, czarną.

§ 9. Mundury urzędników 4-ej i innych niższych klass, zastąpione są jedno-rzędnemi pół-kaftanami, na wzór tych, jakie, niniejszą Ustawą są przepisane dla osób trzech pierwszych klass, ale z haftem zupełnym lub umniejszonym, na kołnierzu i wyłogach, jaki jest przepisany, według klass, Ustawą o mundurach, Najwyżej zatwierdzoną 27 Lutego 1834 roku.

§ 10. Kolor kołnierza i wyłogów, axamitnych lub sukiennych, według wydziału służbowego, tudzież hafty na nich, pozostają dotychczasowe.

§ 11. Urzędnicy IV klassy, którzy mieli dotąd haft na klapach kieszeń, będą używali tylko kantu na podłużnych klapach.

§ 12. W przypadkach, w których osobom trzech klass pierwszych należy być w paradnych mundurach, urzędnicy wszystkich innych klass przywdziewać mają przy półkaftanach białą chustkę na szyi, a urzędnicy klass 4 i 5, nadto białe sukienne pantalony z galonem.

§ 13. Urzędnikom wszystkich Wydziałów daje się prawo mieć, szczególniej w przypadkach odkomenderówek za miastem, *dwurzędne surduty*, zapinane na sześć guzików, z odkładanym kołnierzem i wyłogami bez klap, tegoż koloru co i półkaftan. Guziki u surdutów mają być stosowne do formy tego wydziału lub gubernij, w których urzędnicy na służbie zostają.

§ 14. Przy surducie nosi się mundurowa furażerka z obwódką i wypustką, stosowną do koloru kołnierza półkaftanów.

§ 15. Trojkątne kapelusze i szpady są dla wszystkich wydziałów formy jednostajnej, według nowozatwierdzonego Najwyżej wzoru, z dotychczasową różnicą pętlicy i następnemi poddziałami: Pierwsze dwie klassy mają na kapeluszu szeroki galon, według wzoru Pierwszych urzędów Dworskich, lecz bez pioropuszu (plumaż.) Trzecia i czwarta klassa ma na kapeluszu galon według wzoru Drugich urzędów Dworskich, też bez pioropuszu, piąta klassa kapelusz bez galonu, z jeneralską pętlicą.

§ 16. Szpada nosi się na wojskowym pasku, spiętym pod półkaftanem, w którym dla tego, poniżej talii jest rozporek na półtora wierszka. Takiż pasek służy do paradnego munduru osób trzech klass pierwszych.

§ 17. Forma guzików pozostaje dotychczasowa, stosowna do wydziałów i gubernij.

§ 18. Urzędnicy Wydziału Poczt, zajmujący posady V klassy i wyższe, zamiast botfortów, mają ciemnozielone pantalony ze złotym galonem.

§ 19. Urzędnicy Policyjni i inni, mający mundur kroju wojskowego, niniejszą Ustawą objęci nie są.

§ 20. Co do wszystkich innych części dotychczasowe przepisy o mundurach cywilnych pozostają w swojej mocy.

Oryginał podpisał: Sekretarz Stanu *Taniejew.*

(*) Stosownie do formy wojskowej.

(**) Osoby zostające w służbie z wyboru Szlachty, dla których przepisany był haft na klapach kieszeniowych, mają mieć na podłużnych klapach kant, odpowiedni haftowi na kołnierzu i wyłogach.

NOWINY Z KRYMU.

I.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow*, przesyła z Sewastopola, telegrafem przez Kijów, następującą depeszę z dnia 30 Kwietnia (12 Maja).

Od 26 wieczor, po 30 Kwietnia, (od 8 po 12 Maja), na Krymskim półwyspie nic ważnego nie zaszło. Pod Sewastolem ogień z obu stron był umiarkowany. Nieprzyjaciel wznosi nową bateryą; my czynimy toż samo..

W nocy z 29 na 30 Kwietnia dokonaliśmy dość pomyślną małą wycieczkę przed bastjonem № 3. Ochotnicy dotarli do Angielskiej bateryi i zagwoździli kilka dział nieprzyjacielskich. 30 Kwietnia, o 11 godzinie rano, nieprzyjaciel, w swoich kotłowinach, bardziej na prawo od głównego rogu bastjonu № 4 wysadził niewielką minę, który niezrządził nam szkody.

II.

W uzupełnieniu powyższej telegraficznej depeszy udzielają się poniżej niektóre szczegóły o działaniach pod Sewastopo-

lem, powzięte z odebranego w tej chwili od Jenerał-Adjutanta Xięcia *Gorczakowa* dziennika wojennych czynności w Krymie, od 24 po 30 Kwietnia (od 6 po 12 Maja). Oblegający, pod przykryciem swoich przodowych transzej, wznosi bateryę na przeciw 4 i 5 bastjonów, reduty Schwartza i prawego frontu (fasu) Kamczatskiej lunety. Z naszej strony czynnie poprawiane i umacniane są fortyfikacye najbliższe od robot attakujących, a miejscami urządzane nowe baterye, dla ostrzeliwania wzdłuż jego podstępów.

Straty zrządzane strzałami nieprzyjacielskiemi w wojskach Sewastopolskiego garnizonu, były w ostatnich dniach nieporównanie mniejsze, niż w poprzedzających: 28 Kwietnia mieliśmy tylko siedmiu zabitych i pięćdziesięciu dwóch ranionych a 29 — dziewięciu zabitych i trzydziestu czterech ranionych.

Z częściowych działań, które miały miejsce w tymże przeciągu czasu, Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow* wspomina o następujących.

27 Kwietnia, pomyślnie dokonana przez nas była mała wycieczka z reduty Schwartza, przy czém zniszczono część najbliższych nieprzyjacielskich podstępów i urządzone wygodne zawały dla zasadzki.

W nocy na 30 Kwietnia z rozrządzenia Jenerał-porucznika *Chrulewa* byli skierowani 165 ochotników z Ochotskiego pułku strzelców, w celu zniszczenia robot oblegających na pochyłości Zielonej Góry; dla wsparcia ochotników, wyznaczono cztery roty tegoż pułku. Część tego oddziału, pod dowództwem Podporucznika *Rytowa*, uderzyła na angielskie transzeje z frontu; druga, pod dowództwem Chorążego *Gawieńskiego*, uderzyła na nich z tyłu. Nieprzyjaciel cofnął się z największym pośpiechem, porzuciwszy swoje działa; niektóre z nich zostały zaklepane.

—

W telegraficznej depeszy, nowo-otrzymanej z Sewastopola przez Kijów, z dnia 2 (14) Maja, Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow* donosi, że w nocy z 1 na 2 Maja, dokonane przez nas zostały ze skutkiem, jeszcze dwie małe wycieczki. Nieprzyjaciel strzela bardzo mało i, jak wnoszą, gotuje się do ponowienia bombardowania. (*Ruski Inwalid.*)

OKOLNIK.

Do Posłów Cesarsko-Rossyjskich przy Dworach Cudzoziemskich.

(Ciąg III.)

Pełen tego przekonania, nasz N. Pan ponowił Swoim reprezentantom rozkaz trzymania się nieodstępnie tego planu, tak, jak im był wskazany w ich instrukcyach, za panowania zeszłego w Bogu Cesarza.

Kommunikacye telegraficzne nadały przesłaniu tego rozkazu niepojętą szybkość. I tak, plan, przedstawiony w Wiedniu 19 Kwietnia, roztrząśnięty w Petersburgu 20, został uchylony przez pełnomocników Rossyi 21 tegoż miesiąca.

Po spełnieniu tego za rozkazem swego Dworu, złożyli oni, na témże posiedzeniu, kontr-projekt, oparty, stosownie do ich instrukcyj, na zasadzie pozostawienia ciaśnin otworem i na swobodnej żegludze morza Czarnego.

Na poparcie tego planu odczytali: 1) memoryał, ułożony przez nich w rozwinięciu korzyści kombinacyi podawanej przez Gabinet Cesarski, w ogólnym interessie zachowania równowagi europejskiej; 2) zarys artykułów, mających zamienić ten projekt na traktat. Na żądanie pełnomocników Rossyi, te oba pisma załączone zostały do protokołu № XII. Gdy takowe świadczą w oczach wszystkich Mocarstw przyjaźnych o szczerości i wytrwałości usiłowań, które Gabinet Cesarski nie przestawał czynić ku dokonaniu dzieła pokoju, przez wszystkie środki nieubliżające godności Rossyi, osądziliśmy za potrzebne przyłączyć te dokumenta do niniejszej depeszy (patrz niżej list A. i B.) dla uzupełnienia wykazu faktów, które taż opowiada.

Z żalem dodać musimy, że starania naszych pełnomocników ku zjednaniu przyjęcia planu, który mieli zlecenie przełożyć, niezdołały przemódz przeszkód, napotkanych w jego wypełnieniu. Najpierwszą położył pełnomocnik Ottomański. Oświadczył on, że jego instrukcye przepisywały mu, obstawać za utrzymaniem zasady zamknięcia ciaśnin; że po wszystkie czasy Wysoka Porta uważała tę zasadę za rękojmią swojej niepodległości; że postanowiła ją zachować z niejakiemi wyjątkami, mogącemi być przedmiotem układów. PP. Pełnomocnicy Francyi i Wielkiej Brytanii uchylili się od rozpraw nad kontr-projektem rossyjskim, jako gruntującym się na zasadzie, wbrew ich instrukcyom przeciwnej. Skutkiem tego oświadczyli, iż nie są upoważnieni do wchodzenia w rozbiór szczegółów tego planu. W zawiązku oznajmili, iż uważają instrukcye swoje za wyczerpane. P. Minister Spraw Zagranicznych Austryi, obok oświadczenia, że Dwór jego niczego tak gorąco sobie nie życzy, jak dopomożenia do przywrócenia pokoju, wyraził ubolewanie, że Rossya popiera zasadę otwarcia morza Czarnego, podczas gdy inne Mocarstwa utrzymują jednozgodnie zasadę przeciwną, jako potrzebną dla spokoju Europy.

Wszakże nie zdają mu się być wyczerpanemi rozmaite sposoby porozumienia się, i uważa szczególnej obowiązkiem Austryi wynalezienie pojednawczego środka. Tuszy przeto, że Konferencya znowu się zbierze, jak skoro który z członków, będzie miał cóś nowego do przełożenia.

Nazajutrz po posiedzeniu 21 Kwietnia lord John Russell wyjechał z Wiednia na powrot do Londynu. Odjazd jego nie położył końca pracom Konferencyi. Narady jej rozpoczęły się na nowo 26 Kwietnia, na żądanie pełnomocników Rossyi.

Instrukcye ich, upoważniając do oświadczenia przystania Gabinetu Cesarskiego na otwarcie ciaśnin, jako na środek sprowadzenia powszechnego pokoju, wychodziły z myśli, że kombinacya w tym duchu poczęta, żeby mogła stać się wykonalną, musiała przedewszystkiem uzyskać zgodzenie się Porty, w charakterze władczyni territoryów, do ciaśnin przylegających. Oświadczenie, uczynione przez pełnomocnika Ottomańskiego na posiedzeniu 21 Kwietnia, usuwało całko-

wicie to przypuszczenie. Odtąd pozostawało już pełnomocnikom rossyjskim użyć swoich umocowań na obmyślenie nowego rozwiązania, zgodnego wprost z interessem Rossyi.

Od samego początku, jakeśmy już wspomnieli, Gabinet Cesarski, nie wywołując sam rewizyi traktatu z roku 1841, był jednak nie od tego, iżby odnowić jego postanowienia. Jedynie tylko dla wyczerpania środków negocyacyj, mniemał odpowiedzieć widokom Gabinetów Londyńskiego i Paryskiego, proponując im otworzenie żeglugi morza Czarnego, banderom wszelkich narodów. Odmówienie przez nie wejścia na ten tór pojednania, uwalniało zupełnie Gabinet Cesarski od obstawania za nim. Owszem, sądzimy że nie jedna pobudka przemawiała z naszej strony za zasadą zamknięcia ciaśnin, od którego odstąpić zgodziliśmy się byli wcale nie w widokach polityki osobistej, ale dla przeważnych względów interesu powszechnego.

W położeniu, jakie dla nas wynikało z wypadku Konferencyi 21 Kwietnia, nasi pełnomocnicy, wolni od obowiązku popierania sprawy otwarcia morza Czarnego, odrzuconego przez samychże przeciwników naszych, znaleźli się swobodnemi do wniesienia nowego planu.

Zależał on na dwóch artykułach. Pierwszy, stwierdzał dawną zasadę zamknięcia ciaśnin. Drugi, pozostawiał Portę samą ostatecznym sędzią przypadków, w których interes jej bezpieczeństwa wymagałby wyjątków od tej zasady, i w których uznałaby za potrzebną wezwać, według okoliczności, albo flotty Mocarstw Zachodnich, albo Rossyjskie.

P. Minister Spraw Zagranicznych Francyi, pawtarzając oświadczenie, iż uważa swe instrukcye za wyczerpane, nie sądził się być upoważnionym do roztrząsania obecnie wniesionego projektu. PP. Pełnomocnicy Ottomańscy odmówili swego zdania o jego wartości. P. Minister Spraw Zagranicznych Austryi, dając świadectwo o takiém wniesieniu, z zadowoleniem widział, że w artykule 1 zasada zamknięcia była wprowadzona zamiast otworzenia ciaśnin. Był też tego zdania, że artykuł 2, zachowujący Sułtanowi możność wypadkową przywoływania na pomoc flott cudzoziemskich i otwierania wyjątkowo ciaśnin, zdolnym jest praktycznego zastosowania. Propozycya, zdaje mu się do roztrząsania możebną. Zawiera ona pierwiastki, które Austrya postara się upożytecznić, dla zbliżenia stron między sobą, ale w takim stanie niewykończonego obrysu w jakim się jeszcze znajduje, nie może być uważana za podstawę ostatecznego rozwiązania.

Ze swej strony pełnomocnicy Rossyi starali się ustanowić, że oni to na XII Konferencyi złożyli do protokołu najpóźniejszą propozycyą dążącą ku rozwiązaniu Trzeciego punktu układów, i że oni to także podali w tymże celu nowe pomysły, będące przedmiotem XIII Konferencyi. Zakończyli ją sprawdzeniem, że rozlegle wywiązali się ze swej obietnicy, podawszy tym sposobem kilka środków do porozumienia się o rozwiązanie. To oświadczenie, uczynione przez Xięcia Gorczakowa, posłużyło zakończeniem posiedzenia 26 Kwietnia. Nazajutrz P. Minister Spraw Zagranicznych Francyi opuścił Wiedeń, w powrocie do Paryża.

Taki jest treściwy wykaz układów aż po datę 16 (28) Kwietnia. Dla uchowania w tym wykazie charakteru prostoty i spokoju, jaki przystoi opowiadaniu historycznemu, staraliśmy się usunąć zeń wszelkie wyrzuty. Dość było ustanowienia faktów w ich porządku i wzajemnym związku, dla dania JWPanu poznać chęci, które przewodniczyły Gabinetowi Cesarskiemu w każdej, pod rozbiór przypadłej kwestyi. Powtórzemy je pokrótce.

1-sza z nich, była kwestyą politycznego spółzawodnictwa. Cesarz, osądził ją z wyższego stanowiska. Rozwiązał ją w interessie pomyślności Xięztw, której dobry byt Rossya zapewnić była przyrzekła. Dotrzymała i zdoła dotrzymać nadal tej obietnicy.

2-ga była związana z ogólnemi interessami handlu. Cesarz roztrzygnął ją na korzyść swobody handlowej wszystkich narodów.

3-cia nietylko tyczyła się równowagi powszechnej, ale zbliska obchodziła godność i cześć Rossyi. Tak to osądził ją nasz Monarcha. Uczucie narodowe całego kraju naszego, odpowie takiemu ocenieniu.

4-ta, była kwestyą swobody religijnej, cywilizacyi i porządku społeczeńskiego dla całego Chrześciaństwa. W oczach Gabinetu Cesarskiego jest ona tą, która będzie kiedyś musiała być umieszczoną na czele traktatu pojednania powszechnego, godnego otrzymać sankcyą wszystkich Panujących Europy. Pełnomocnicy Francyi i Anglii nie chcieli nawet przystąpić do tej kwestyi interessu religijnego, dopokąd nie będzie załatwione zagadnienie o żegludze morza Czarnego.

Po tej uwadze nie pozostaje nam nic dodać do powyższego opowiadania.

Jesteś JWPan upoważnionym do udzielenia niniejszego zarysu Gabinetowi, przy którym masz zaszczyt być umocowanym. Osądzi on z której strony objawiła się chęć szczera przywrócenia pokoju. Rozstrzygnie też, z której strony powstały przeszkody, które aż dotąd opoźniły ukończenie tego zbawiennego dzieła. Jeżeli takowe zostanie całkiem uronione przez zerwanie konferencyj, bezstronna opinija Mocarstw przyjaźnych, odda przynajmniej słuszność Rossyi w uznaniu, iż nie oszczędziła ona żadnego usiłowania, dla zapewnienia dobrego skutku negocyacyj, które miały za cel ziszczenie głęboko powziętego życzenia ustanowienia powszechnego pokoju.

Europa może rachować na stałą i niezmienną troskliwość, którą Cesarz poświęci temu wielkiemu interessowi, kiedy nadejdzie chwila, iż Opatrzność Boska zechce oświecić sumienia Gabinetów, których zawziętość, nieubłagana nawet żałobą, pokrywającą Dostojny grobowiec, zmusza Jego Cesarską Mość stanąć zbrojno w obronie bezpieczeństwa i cześci swojego Państwa.

Proszę przyjąć i t. d. *Nesselrode.*

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 3 Maja pozostało chorych 180 — w ciągu doby zachorow. 15 — wyzdr. 0 — umarło 8 — po 4 Maja pozostało chorych 167.

W ciągu doby zachor. 10 — wyzdr. 1 — umarło 6 — po 5 Maja pozostało chorych 190.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIEDEN, *9 Maja*. Wczora xiążę Gorczakow miał Konferencyą z hrabią Buol.

— Korrespondent Wiedeński gazety *Börsenhalle* donosi, że 1 korpus armii uda się 12 Maja na miejsce nowego swego przeznaczenia do Galicyi. 7 tegoż miesiąca miały też tam być posłane drogą żelazną bataljony grenadyerów a nazajutrz pułk huzarów Elektora Hesskiego, dwa bataljony strzelców, 1 park artyllery, miały wyjść do Transylwanii a pułk piechoty Xięcia Emila Hesskiego, stojący w Salzburg, pod Hermannstadt, odebrał rozkaz maszerowania do Mołdawii.

— Mówią (podług *Zeit*) o nowych propozycyach we względzie punktu trzeciego i na ten raz ze strony Turcyi. Chodziłoby w nich o zobopólne zmniejszenie liczby okrętów na morzu Czarném.

Wiedeń, 10 Maja. Poselstwo Tureckie odebrało uwiadomienie o prędkiém przybyciu Reszida-paszy w charakterze Posła nadzwyczajnego. Reszid-pasza nie był oddalony, ale się z własnej woli usunął od urzędu Wielkiego Wezyra, i prosił o poselstwo w Wiedniu. Twierdzą też że P. Drouyn de Lhuys ma niezwłocznie wrócić do Wiednia, jako pełnomocnik Francyi.

— Korrespondent gazety Wrocławskiej zapewnia, że Konferencye będą wszczęte na nowo w ciągu tygodnia.

(P. P.)

ANGLIJA.

LONDYN, *10 Maja*, Najważniejszym z wypadków Parlamentowych, zaszłych ostatnimi dniami, jest zapowiedzenie uczynione wczora w Izbie Lordów, przez lorda Grey, iż poda wniosek izby to zgromadzenie uchwaliło adress do Królowej z oświadczeniem, że kontr-propozycye Rossyi, mogą być przyjęte za zasadę do dalszego traktowania o pokój.

Korrespondent gazety *Indépendance Belge*, donosząc o tym wypadku, dodaje swoje uwagi, że lord Grey jest człowiek rozsądny, że był niejednokrotnie Ministrem i jest jednym z przywodzców partyi whigów; nieuczyniłby podobnego wniosku, jeżeliby nie miał pewności, że dzielnie zostanie popartym; partya pokoju podnosi więc swą chorągiew w jednej z Izb Parlamentu i opinija publiczna skłania się ku tejże stronie wtenczas właśnie, kiedy odrzucenie propozycyj Austryi przez Gabinety zachodnie, zdawało się odejmować wszelkie nadzieje polubownego układu. Nakoniec sam lord Palmerston, nie zaprzeczając, że po ostatnich posiedzeniach konferencyj były jeszcze słowne porozumienia się między Posłami i niechcąc udzielić Izbom treści tych porozumień, tym samym pokazuje, że przedmiot ten nie jest jeszcze uważany za całkiem umorzony i że układy mogą być wszczęte na inicyatywę którejkolwiek strony.

— Obok kwestyi Wschodniej, coraz się bardziej wzmaga kwestya wewnętrzna tak zwanej *Reformy Administracyjnej*, która bodaj, czy w krótce nie opanuje i nie zatłumi pierwszej. Poruszenie to jest może najważniejszym spółcześnym dla Anglii wypadkiem i tym się istotnie różni od wszystkich dotychczasowych, że jest właśnie poruszeniem klass najzamożniejszych, handlowej i przemysłowej. Już przykład meetinga i składki, dany przez Londyńską City, został powtórzony we trzech wielkich stolicach handlu i przemysłu Anglii: Liverpool, Manchester i Birmingham.

Gazety wszystkich odcieni, a najgłośniej radykalne, które zatrąbiły na tę nowego rodzaju wyprawę, nieprzestają szturmować w obecny Gabinet. *Morning Herald* proponuje nowe Ministerstwo, w którem rozdaje następnie portfele. Wojny Panu Layard, Marynarki P. Lizdsay, Skarbu P. Laing, Osad P. Lowe.

Times, bezprzerwy wykazuje błędy i usterki Gabinetu, nakoniec *Morning Herald*, w artykule odznaczającym się gwałtownością, czyni uwagę, że na czternastu Członkach, składających dzisiejszy Gabinet, jest dziesięciu, połączonych z sobą związkami pokrewieństwa lub powinowactwa. Wiadomo, że rody Bedford, Devonshire, Sutherland i Carlisle, tak są pokrzyżowane między sobą przez małżeństwa, że stanowią prawie jednę rodzinę. Lord Palmerston spowinowacił się z tą dynastyą pojmując córkę lorda Melbourne.

«Owoż, mówi *Morning Herald*, kiedy wezmiemy tylko familją Xiążąt Sutherland, Lord Namiestnik Irlandyi, jest rodzonym bratem samej Xiężny, lord Argyll jej zięciem, lord Harrowby bratem cioteczno-rodzonym, margrabia Lansdowne bratem wujecznym w drugim stopniu; oto już sześciu Członków Gabinetu, bliskich krewnych Xięcia i Xiężny Sutherland. Nadto P. Vernon Smith ma za sobą siostrę cioteczno-rodzoną margrabi Lansdowne, sir Charles Wood, córkę lorda Grey, siostrę cioteczno-rodzoną sira G. Grey, który znowu żonaty jest z takąż siostrą lorda Harrowby; nakoniec sir G. Cornewall Lewis jest szwagrem lorda Clarendon. I tak, tylko P. Panmure, który został Ministrem dopiero po zrzeczeniu się lorda Grey i sir W. Molesworth, są jedynemi Ministrami, nie należącemi do tej familijnej koteryi.»

(J. de S.-P.)

— Donoszą, że niezwłocznie wyprawione będą do Krymu 3,000 jazdy, do których przyłączy się pułk 14 dragonów, znajdujący się na teraz w Bengalu. Nowe szalupy kanonjerskie budują się dla wyprawy na morze Baltyckie. Obozy, każdy od 5,000 ludzi, będą założone pod Hall, pod Carlisle i pod Beverley.

— *Weser-Zeitung* zapewnia, że wyspa Helgoland obrana jest za punkt formowania legii cudzoziemskiej, której organizowanie zacznie się od 15 Maja. Na pierwszy raz zwerbowana będzie brygada od 5,000 ludzi; warunki ofiarowane zaciągającym się są dość korzystne, wszakże, gazeta sądzi, że z niemców mało kto się zaciągnie prócz awanturników i takich, którzy nie mają nic do stracenia.

— Lord Dundonald pisze w gazetach, że pomimo wątpliwości wyrażonych przez lorda Palmerston we względzie planu jego zdobycia lub zniszczenia twierdz morza Baltyckiego, sam lord gotów jest uskutkować takowy pod własną odpowiedzialnością.

Londyn, 12 Maja, rano. (Telegraf.) Na posiedzeniu Izby Gmin tej nocy, P. Milner Gibson zapowiedział podanie wniosku, uznającego, podobnie jak wniosek lorda Grey w Izbie Lordów, że propozycye pokoju, podane przez Rossyą, są uczciwe. Lord Palmerston oznajmił reformy, mające na celu zkoncentrowanie w osobie Ministra Wojny dwóch władz, politycznej i cywilnej.

— Na Giełdzie dnia tegoż: Konsolidy 88⅞. *(J. de S.-P.)*

FRANCYA.

PARYŻ, *12 Maja.* Monitor wczorajszy urzędowie donosi, że P. Armand Lefebvre, niegdyś Minister Pełnomocny 1 klassy, mianowany został Dyrektorem Wydziału Politycznego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. (Gazeta urzędowa nic nie wspomina o P. Bourrée, który był mianowany na tenże urząd Dekretem 3 Maja.)

— Podług listów z Paryża do Nowej Gazety Pruskiej, z dnia 8 Maja, wczora wyprawiona została z Paryża do P. Bourqueney, a z Londynu do Lorda Westmoreland, depesza z oświadczeniem, że propozycye Austryi do układów o pokój, nie mogą być przyjęte.—Twierdzą, że jenerał Canrobert otrzymał rozkaz przypuszczenia szturmu do Sewastopola. Cesarz miał mu przesłać Rozkaz dzienny do Armii, upominający do dzielnego znalezienia się w tym razie, z oświadczeniem oraz, iż, jeżeli nie przybywa osobiście dla objęcia dowodtwa, to jedynie skutkiem nieprzezwyciężonych przeszkód.

— Piszą z Paryża do *Etoile Belge:* «Podwójne mianowanie PP. Walewskiego i de Persigny, jest krokiem postępu w polityce Bonapartystowskiej. P. Drouin de Lhuys mógł jeszcze mieć pewne własne zdanie i zachować pewną względem Cesarza niezależność, i to sprawdzone zostało faktem. Nie tak się rzecz mieć będzie z nowym Posłem w Londynie. Wszystkim wiadome ścisłe związki, łączące Pana de Persigny z Ludwikiem Napoleonem. P. Walewski bliższym jest jeszcze temu ostatniemu. (Nie tajno nikomu że jest synem naturalnym Napoleona 1.) Polityka przeto tych trzech osób będzie w najwyższym stopniu jednorodna. Spodziewają się czegoś wielce energicznego we względzie Austryi.

«Wojna w Krymie ma też uledz modyfikacyi; sprzymierzeńcy zaprzestaną na strzeżeniu Sewastopola, i wydadzą bitwę armii Rossyjskiej.

«Z Marsylii posyłają się w tej chwili na Wschód 240 dział 24 funtowych. Armaty te, acz miernego kalibru, niosą bardzo daleko.»

«P. Walewski mianował P. Billing Szefem swego Gabinetu.

«Liczne uwięzienia dokonywają się w prowincyi i nawet w Paryżu; zdają się mieć związek z zamachem dokonanym przeciw Cesarzowi.»

— Podług korrespondencyi z Paryża do Gazety Augsburskiej, Cesarz Ludwik Napoleon jest w zupełném nieporozumieniu ze swemi krewnemi to jest ze swym Następcą Tronu i jego ojcem, Xięciem Hieronimem.

— Cesarz wyjedzie 18 Maja na stałą rezydencyą do Saint-Cloud.

— Pianori, od zapadłego wyroku odwołał się do Sądu Kassacyjnego; mówią, że w razie odrzucenia jego skargi, poszle prośbę o ułaskawienie. Jedni twierdzą, że uczynił zeznanie co do swych wspólników, inni temu zaprzeczają. To jednak pewna, że sprawa, ukończona co do samego zamachu, zaledwo teraz rozpoczyna się we względzie spisku, którego ten zamach zdaje się być skutkiem. Z tego, co zawiera Akt Oskarżenia i wnioski Prokuratora, zdawałoby się że Władza wpadła na trop obszernego rozgałęzienia. Wypadek zamachu był oczekiwany na kilka punktach i niejakie wiadomości, powzięte przez Rząd z Tuluzy jeszcze przed 28 Kwietnia, kazały mu się spodziewać zamachu na życie Cesarza, za powrotem jego z Londynu. Nowe uwięzienia nastąpiły w skutek wyprowadzającego się śledztwa.

(J. de S.-P.)

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, *13 Maja.* Monitor dzisiejszy zawiera programmat otwarcia Wystawy Powszechnej Przemysłu, które ma miec miejsce po jutrze.

— Wczora hrabia Walewski pojechał do Londynu, dla złożenia Królowej Jmci swoich listów wierzytelnych jako Minister Spraw Zagranicznych i przedstawić swego następcę na Poselskie stanowisko.

— Odwołanie się Pianori zostało odrzucone wczora przez Sąd Kassucyjny i mniemają że stracenie jego odbędzie się jutro.

WIEDEŃ. Gazeta *Vossa* donosi, że 9 Maja, w hotelu Ministerstwa Spraw Zagranicznych, miała miejsce konferencya między hrabią Buol i reprezentantami Anglii, Francyi i Turcyi, i że na niej rozbierany był projekt, podany przez Aali-paszę wewzględzie punktu *Trzeciego.* Wypadek narady niewiadomy, ale druga naznaczona na 11 Maja, zkąd korrespondent wnosi, że projekt turecki mógł być przyjęty za zasudę do układów.

— Piszą z Wiednia do Gazety Augsburskiej, że w razie podpisania Konwencii wojennej Austrya zażąda od Anglii wsparcia na koszta wojny w ilości 10 miljonów funt. sterlingów rocznie. Lord John Russell miał uznać to żądanie słusznem, ale jego kolledzy nieinaczej zgadzają się na jego zaskutecznienie, jak z warunkiem, że po wojnie Anglija odbierze od Turcyi zwrot tego kosztu. Jakkolwiek bądź, czynią się wielkie przygotowania i nakazany w Austryi nowy zaciąg 140,000 rekruta.

Zkąd inąd rozchodzi się pogłoska o zbliżeniu się Austryi i Prussyi i o udziale, jaki ta ostatnia mieć będzie w konferencyach, jeżeli te się na nowo otworzą.

HISZPANIJA. Kroki czynione przez Posłów Anglii i Francyi dla wciągnienia naszego Rządu do czynnego udziału w wojnie i wyjednania, iżby 20,000 wojska były posłane na Wschód, nie powiodły się zupełnie.

TURYN. Piszą z Turynu, 8 Maja do *Indépendance Belge*, że pierwszym aktem Ministerstwa, po powróceniu do urzędowania, było postanowienie przyjęcia popraw podanych do prawa o klasztorach, przez Senatorów Collegno i Desembrois. Należy więc tuszyć, że to prawo, które tylu niesnasek było przedmiotem, zostanie nakoniec uchwaloném po zmodyfikowaniu go w sposób zdolny pogodzić wszystkie względy, o ile to było rzeczą podobną.

Na posiedzeniu Senatu 8 Maja, Ministrowie oznajmili, że Rząd zgadza się na poprawy, podane przez PP. Collegno i Desembrois.

— Depesza telegraficzna z Turynu, 10 Maja, donosi, że projekt tak sprostowanego prawa został przyjęty większością dwóch głosów, to jest 47 przeciw 45. *(J. de S.-P.)*

Печатать позволяется С.-Петербургъ, 9 Мая 1855 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.